

# Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945  
WYD. AB  
Cena 50 gr Nr 229 (6576)  
CZWARTEK, 30. IX. 65 r.

Przedstawiciele krajów socjalistycznych opuścili salę obrad

## Burzliwa debata w ONZ Ogólne potępienie polityki Apartheidu

**NOWY JORK PAP.** Sala posiedzeń Zgromadzenia Ogólnego ONZ stała się w środę widowiskiem burzliwej demonstracji przeciwko kolonializmowi, kiedy przewodniczący obrad zakomunikował, że wystąpi minister spraw zagranicznych Republiki Południowej Afryki Hilgard Muller.

ZABIERAJĄC głos w sprawie prowadzenia obrad przedstawiciel Gwinei, Aszkar Marof, uznał delegata południowoafrykańskiego za uzurpatora, który bynajmniej nie reprezentuje narodu Republiki Południowej Afryki. Większość ludności tej republiki — podkreślił przedstawiciel Gwinei — jest uciskana przez garstkę białych osadników.

NA ZNAK PROTESTU przeciwko rasistowskiej, kolonialistycznej polityce rządu RPA,

większość delegacji, w tym przedstawiciele Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych oraz państw będących w rozwoju, opuścili salę posiedzeń. Muller przemawiał prawie przy pustym audytorium. Usiłował on usprawiedliwić rasistowską politykę swojego rządu. Wyzwolenie walkę uciskanych narodów Muller uznał za wynik „komunistycznej penetracji na wszystkich kontynentach”.

NASTĘPNIE przemawiał minister spraw zagranicznych Kostaryki, Gomez Salvo, oświadczając, że jego rząd jak najbardziej stanowczo potępia politykę Apartheidu prowadzoną przez rząd Republiki Południowej Afryki. Tego rodzaju polityka — powiedział on — stała się nowym zagrożeniem dla światowego pokoju i bezpieczeństwa. Delegat Kostaryki wyraził nadzieję, że na bieżącej sesji lub w najbliższym okresie Organizacja Narodów Zjednoczonych w pełni wprowadzi w życie swoją deklarację o udzieleniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym.

W dalszym ciągu posiedzenia przemawiał przedstawiciel Indii, Saad Mir Kasim, minister bez teki rządu stanu Dżammu i Kaszmiru. Zreferował on historię powstania i rozwoju konfliktu kaszmirskiego. Delegat Indii odzucił wniosek Pa-

kistanu w sprawie wycofania indyjskich i pakistańskich wojsk z Dżammu i Kaszmiru i wprowadzenia tam wojsk ONZ. Przedstawiciel Pakistanu ze swej strony sprzeciwiał oświadczenie delegata Indii o charakterze konfliktu kaszmirskiego. Kolejne plenarne posiedzenie odbędzie się w dniu dzisiejszym.

## ● Australia zwiększa posiłki ● Zbiorowa egzekucja Z frontu „brudnej wojny“

**LONDYN — HANOI PAP.** Oddział partyzancki południowo-wietnamskich sił przysięgł wieczór w późnych godzinach wieczornych czasu lokalnego szturmu na placówkę wojsk sajsongskich położoną zaledwie 6 km od stolicy. Amerykański rzecznik wojskowy komunikując o tym dodał, że na pomoc wojskom sajsongskim pospieszyły okrety wojenne i śmigłowce amerykańskie. Powstańcy po krótkiej walce wycofali się.

DALSZY kontyngent wojsk australijskich wyładował ostatnio w Wietnamie. Lądowanie odbywało się w ścisłej tajemnicy. W skład kontyngentu wchodzi oddział artylerii, lotnictwa i łączności. W ten sposób liczebność wojsk australijskich w Południowym Wietnamie — informuje sajsongski korespon-

## Kto jest winien pogwałcenia rozejmu?

# WZAJEMNE OSKARŻENIA Indii i Pakistanu

**DELHI PAP.** W środę w stolicy Indii odbyła się konferencja prasowa, w której występował rzecznik tamtejszego ministerstwa obrony. Poinformował on dziennikarzy, że od czasu wejścia w życie układu o zaprzestaniu ognia zarejestrowano 42 wypadki poważnego pogwałcenia tego porozumienia przez stronę pakistańską.

WOJSKA pakistańskie kontynuował rzecznik — wkradły w głąb terytorium kontrolowanego przez armię indyjską na północ od Hussaini-walla na granicy Pendżabu. Równocześnie ostrzelały pozycje indyjskie w rejonie Fazilki na froncie Lahore.

Rzecznik stwierdził następnie, że do chwili obecnej na terytorium Kaszmiru przebywa około 3 tys. uzbrojonych Pakistańczyków. Rzecznik zaprzeczył doświadczenia z raportu Organizacji Narodów Zjednoczonych jakoby Hindusi złamali układ o zaprzestaniu ognia w sektorze Lahore.

**LONDYN PAP.** W środę późnym wieczorem opublikowano w Karaczi komunikat pakistański, z którego wynika, że w sektorze Radżastan doszło do zwycięstwa walców z wojskami indyjskimi w sile batalionu wspieranego przez artylerię i moździerze. Był to już drugi atak indyjski w ciągu dwóch dni na posterunek Sundra, broniący przez Pakistańczyków. Siły indyjskie, według komunikatu, zostały odzręczone.

Korespondent agencji Reutersa pisze, że w pakistańskiej części Kaszmiru ludność zaczyna cierpieć głód.

## Plenum KC KPZR zakończyło obrady

**MOSKWA PAP.** Agencja TASS podaje komunikat o Plenum Komitetu Centralnego KPZR, stwierdzający m.in.:

29 września 1965 roku kontynuowało obrady Plenum Komitetu Centralnego KPZR. Dyskutowano w dalszym ciągu nad referatem A. N. KOSYGINA „O usprawnieniu zarządzania przemysłem, doskonaleniu planowania i zwiększeniu efektywności w produkcji przemysłowej”.

Przemówienie wygłosił pierwszy sekretarz KC KPZR L. I. BREŻNIEW. Plenum jednomyślnie powzięło uchwałę „O usprawnieniu zarządzania przemysłem, doskonaleniu planowania i zwiększeniu efektywności w produkcji przemysłowej”.

Referat w sprawie drugiego punktu porządku dziennego o zwolnieniu kolejnego XXIII Zjazdu KPZR wygłosił L. I. BREŻNIEW. Plenum jednomyślnie podjęło uchwałę w tej sprawie. Plenum wybrało F. D. KULAKOWA na sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło W. N. TITOWA z pełnienia obowiązków sekretarza KC KPZR w związku z objęciem przez niego pracy w KC KP Kazachstanu.

Na tym Plenum zakończyło obrady.

## Możliwość kolejnego wybuchu

## Po tragicznej katastrofie wulkanu Taal

**LONDYN PAP.** Prezydent Filipin, Macapagal zarządził w środę ustanowienie wokół jezera, na którym leży wulkan Taal specjalnego kordonu posterunków policyjnych, aby przeszkodzić mieszkancom okolicznych wiosek w powrocie do swych domów. W dalszym ciągu bowiem istnieje poważne niebezpieczeństwo, że wulkan eksploduje ponownie i że liczba śmiertelnych ofiar jeszcze wzrośnie. Prezydent nakazał całkowitą ewakuację ludności ze strefy zagrożonej przez wulkan. Macapagal udał się osobiście do rejonu klęski żywiołowej.

Ekipy ratunkowe, które pracują wśród zniszczonych wiosek wygrzebiują spod zwałow błota, popiołu i lawy wciąż nowe zwłoki śmiertelnych ofiar katastrofy. Filipiński Czerwony Krzyż w plebionował dziennikarzy, że znaleziono 107 zwłok, ale wiadomo, że liczba zabitych jest o wiele większa. Dziennikarze, którzy przeżywali nad wulkanem bądź też przedostali się przez jezioro w pobliżu krótko dostępnym reszki zniszczonych osad ukrytych niemal całkowicie w błocie i pyłem. W wielu miejscach leżały zwłoki gnijące w lawie, z której wstąpiła żółta czeremcha spalonych ludzi. Mimo ustanowienia kordonu ochronnego na wyspę powrócił część dawnych mieszkańców. Ludzie ci rozpoczęli wó grzebią w ruinach swych zagrod szukając najbliższych.

LUDNOŚĆ opuszcza zagrożone okolice wulkanu Taal, który niespodziewanym wybuchem we wtorek 23 bm. spowodował śmierć prawdopodobnie 100 osób. W gęstym widocznym są kłęby dymu z wulkanu, leżące ok. 80 km od miasta Manila na Filipinach. C&F — Photofax



## Scotland Yard na tropie skarbu Mussoliniego

**LONDYN.** Rzecznik Scotland Yardu zakomunikował w tych dniach, że uzyskał informacje, które mogą rozwiązać sprawę tajemniczego skarbu włoskiego dyktatora Benito MUSSOLINIEGO. Poszukiwania tego skarbu trwają od 20 lat. Mussolini miał ukryć znaczne ilości złota, klejnotów, cennych obrazów i dokumentów wartości około 15 milionów dolarów. Według tych informacji, skarb Mussoliniego ma być zakopany w skrytce po amunicji w opuszczonej stajni gospodarstwa wiejskiego oddalonego o kilka kilometrów od miejsca rodzenia Mussoliniego, wioski Arano di Costa nad Adriatykiem.

## Desperacki krok młodej pary

**LONDYN.** Tragiczny wypadek wydarzył się w pobliżu miasta Muar (Malajzja). Na jednej z ulic zaczął niespodziewanie plonąć samochód osobowy, w którego wnętrzu znajdowała się 17-letnia dziewczyna i 20-letni chłopak. Śledztwo ustaliło, że młodzi ludzie postanowili prawdopodobnie wspólnie popełnić samobójstwo. Obalili więc wnętrze samochodu i siebie benzyną, następnie podpalili. Drzwi i okna były zatrzaskane.



Szczeciński echa telewizyjnego „Tele-Echa” — czyli Irena Dziedzic w roli konferansjera imprezy organizowanej przez WPiA i „Kurier”. Zapamiętaj! Już w SOBOTE i NIEDZIELE (2 i 3. X.) w sali kina COLLOSSEUM o godz. 19 i 21.30

## „BAWIMY SIĘ Z „KURIEREM“

Gra orkiestra taneczna ZDENKA BARTAKA, śpiewają  
♦ MILA PROCHAZKO-WA (na foto)  
♦ PAWEŁ LISKA i SIOSTRY DOSTALOWE  
Bilety są jeszcze do nabycia w przedsprzedaży, którą prowadzi Orbis i WPiA

Z sesji WRN

Budownictwo na wsi
Wojewódzka inauguracja
„Miesiąca Oszczędności”

WCZORAJ w gmachu Prezydium WRN w Szczecinie odbyła się II w bieżącej kadencji sesja WRN. Otwarcia obrad dokonał przewodniczący Prezydium WRN — Marian LEMPICKI.

Po wyborze przewodniczącego obrad na rok 1965, którym zo-

Złodziej izotopu
promieniotwórczego
nadal w szpitalu

ŁÓDŹ PAP. Sprawca kradzieży izotopu promieniotwórczego z budowy w Patnowie — 19-letni Kazimierz Rybicki nadal przebywa w szpitalu Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi.

Powoli goją się oparzenia na udzie, których Rybicki doznał w czasie noszenia przy sobie zasobnika z izotopem.

Napromienianie, jakemu uległ K. Rybicki — jak stwierdził prof. A. Himmel — jest zupełnie nieszkodliwe dla otoczenia.

Święto
esperantystów

WARSZAWA PAP. Od 30 września do 3 października br. trwają w Warszawie obchody 20-lecia Polskiego Związku Esperantystów.

Polski Związek Esperantystów liczy 78 oddziałów we wszystkich większych miastach. Dorobek związku obrazuje wystawa w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Warszawie.

Niezwykła przygoda myśliwego

Bieszczadzkie misie
masakrują stada krów

Z BIESZCZADÓW nadchodzi alarmujące informacje o zachowaniu się miejscowych niedźwiedzi, których żyje tu — jak się oblicza — około 20. Otóż w tym roku, porównywalny od końca czerwca, zapadają się one w tymczasowe wyłączenie w stadach krów domowych pasanych przez bawoły na poloninach.

W pewnej chwili jedna z płam zaczęła zbliżać się do inż. Pepera. Myśliwy nie mogąc użyć broni wobec nieznajomości dokładnego celu, a przeuwając, że może to być niedźwiedź — zaczął krzykiem i machaniem rąk odpędzać zwierzę.

Niebywałą przygodę z niedźwiedziem przeżył w nocy z 14-15 sierpnia br. słynny bieszczadzki

indywidualnego systemem gospodarczym, który dla rolnika jest znacznie tańszy i realniejszy. Zgłaszane wnioski i uwagi radnych zostały uwzględnione w podjętej uchwale.

STOLICA otrzymała we wrześniu Państwową Szkołę Architektury i Technikum Budowlano - Architektoniczne oraz dalszą część orestaurowanego pałacyku „Na wodzie” w Łazienkach.

W WOJ. KATOWICKIM, gdzie powstało w 20-leciu ponad 400 różnorodnych obiektów, do końca roku oddanych zostanie do użytku 6 ośrodków zdrowia, dwa domy kultury, szkoła podstawowa w Chelmie Wielkim.

W WOJ. SZCZECIŃSKIM w mieście Płoty z funduszy SFOS odbudowano renesansowy zamek, w którym urządził się archiwum i bibliotekę, a w przyszłości — dom pracy twórczej dla pracowników Instytutu Zachodnio - Pomorskiego.

WOJ. OLSZTYŃSKIE dzięki SFOS wzbogaciło się o 213 obiektów (30 z nich jest w realizacji). W WOJ. BYDGOSKIM, gdzie zainicjowano budowę większych ośrodków zdrowia ze środków SFOS, spośród 100 zaplanowanych — w najbliższych dniach zostanie przekazany w Ciechocinie z kolei 61.

W WRZEŚNIU GDANSK odzyskał piękny obiekt — odbudowany Pałac Opatów, w którym powstanie muzeum etnograficzne.

Bogaty bilans
Miesiąca Budowy
Kraju i Stolicy

WARSZAWA PAP. Kończy się wrzesień — Miesiąc Budowy Kraju i Stolicy, okres szczególnie wzmożonej pracy czteremilionowej rzeszy działaczy SFOS.

Bogaty bilans
Miesiąca Budowy
Kraju i Stolicy

WARSZAWA PAP. Kończy się wrzesień — Miesiąc Budowy Kraju i Stolicy, okres szczególnie wzmożonej pracy czteremilionowej rzeszy działaczy SFOS.

STOLICA otrzymała we wrześniu Państwową Szkołę Architektury i Technikum Budowlano - Architektoniczne oraz dalszą część orestaurowanego pałacyku „Na wodzie” w Łazienkach.

W WOJ. KATOWICKIM, gdzie powstało w 20-leciu ponad 400 różnorodnych obiektów, do końca roku oddanych zostanie do użytku 6 ośrodków zdrowia, dwa domy kultury, szkoła podstawowa w Chelmie Wielkim.

W WOJ. SZCZECIŃSKIM w mieście Płoty z funduszy SFOS odbudowano renesansowy zamek, w którym urządził się archiwum i bibliotekę, a w przyszłości — dom pracy twórczej dla pracowników Instytutu Zachodnio - Pomorskiego.

WOJ. OLSZTYŃSKIE dzięki SFOS wzbogaciło się o 213 obiektów (30 z nich jest w realizacji). W WOJ. BYDGOSKIM, gdzie zainicjowano budowę większych ośrodków zdrowia ze środków SFOS, spośród 100 zaplanowanych — w najbliższych dniach zostanie przekazany w Ciechocinie z kolei 61.

W WRZEŚNIU GDANSK odzyskał piękny obiekt — odbudowany Pałac Opatów, w którym powstanie muzeum etnograficzne.



Jak już informowaliśmy, wczoraj w Szczecinie bawili przedstawiciele austriackich firm spedycyjnych. W skład delegacji wchodził panowie: G. PROKOP, W. ROSTAU, W. WEIGL, A. SPIESS, W. BARTA, E. BAYER, W. BAUER oraz dr K. WUNDSAM, redaktor naczelny fachowego pisma spedycyjnego „Verkehr” z Wiednia.

Atrakcyjne nowości i stare kłopoty

W sklepach
-na zimę i karnawał

ŁÓDŹ PAP. Coraz więcej osób kupuje gotową konfekcję. W związku z tym podajemy garść informacji uzyskanych w Centrali Tekstylno-Źródłowej, dotyczących zaopatrzenia rynku w tkaniny jesienno-zimowe.

Podąż welen w II półroczu br. ma być o 15 proc. większa niż w analogicznym okresie ub. r. Szczególnie wzrastają dostawy nieskończonych tkanin sukienkowych i ubraniowych. Niestety, waznicstwo i kolorystyka, zarówno tych artykułów, jak i materiałów na płaszcze damskie, wciąż jeszcze pozostawiają sporo do życzenia.

Wielką potrzebą rynku w typowo zimowe artykuły brzozy bawełnianej nasywa znnowo wiele zastrzeżeń. Np. dostawy flaneli kaszulo-wy sa o 2 mln m niższe niż w II półroczu ub.r. Zwiększenie produkcyj flaneli gładkich nie rekompensuje tego braku.

Nie będzie chyba kłopotów z kupnem tkanin jedwabnych. Zdaniem handlowców, zarówno wielkość dostaw, jak i wzory, powinny zadowolić klientów. Na okres przedświąteczny przemysł dostarczy ok. 600 tys. m samych nowo-

ści, w tym znaczna część jest przeznaczona na kreacje karnawałowe. Będą to m.in. tkaniny stonowane haftowane — o motywach kwiatowych i roślinnych, efektowne mieszanki szlunu z wełną, tkaniny z nitką metalizowaną, tkaniny żakardowe o nowych wzorach i fakturach, cieńsze i lżejsze od dotychczas produkowanych, a także szczególnie lansowane przez tegoroczną modę gładko barwione szfony stonowane.

Z bocianiego
gniazda

- STATKI NA WEŚCIU:
M/S „SOLA” — z Kopenhagi z drobnicą.
S/S „BRYGADA ROBOTNICZA” — z Danii pod balastem.
S/S „KIELCE” — z Danii pod balastem.
S/S „TCZEW” — z Danii pod balastem.
STATKI NA WYŚCIU:
M/S „DZIWOŻONA” — do Londynu z drobnicą.
M/S „WILA” — do Rouen i Dublina z drobnicą.
S/S „MALBORK” — do Danii z węglem.
S/S „BIELSKO” — do Danii z węglem.
S/S „SOLDEK” — do Danii z węglem.

GOŚCIE Z ANTWERPII
WCZORAJ przyjechali do Szczecina przedstawiciele belgijskiej firmy sztuerskiej SCALDIS z Antwerpii p.p. N. Hunter i H. Lissonde. Przeprowadził oni rozmowy z kierownictwem PZM, a następnie udali się do Gdyni.

ZWIERZĘTA Z AFRYKI
DLA POLSKICH OGRODÓW
ZOLOGICZNYCH

Na parowcu Polskiej Żeglugi Morskiej s/s „KALISZ” płynię z Gwinea szpansiska, przeznaczona dla ZOO w Chorzowie oraz 2 małe małpki, drz zalogi s/s „KALISZ” dla ZOO w Kaliszu.

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE duże, okami deszcz. Temp. do 17 st. Wiatry słabe, południowo-wschodnie.

# Praktyka i życie

**PROBLEMY**, omawiane na ostatnim Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR były bardzo różnorodne, łączył je jednak wspólny mianownik — wyliczone uchwałą IV Plenum KC kierunki zmian w planowaniu i zarządzaniu gospodarką narodową. Z bogactwa zagadnień przedyskutowanych przez instancję wojewódzką warto wyłowić problem dominujący, zarówno w przedstawionym referacie jak i dyskusji — sprawę nowego systemu planowania i zarządzania gospodarką morską, która przeciw decyduje o obliczu gospodarczym naszego województwa, i która jednocześnie wyróżnia się od innych gałęzi przemysłu swoją specyfiką.

Specyfika ta wynika głównie z bezpośredniego związku z międzynarodowym rynkiem żeglownym, znacznej nierytmiczności zapotrzebowania na usługi, dużej zależności wyników pracy od warunków atmosferycznych, zwłaszcza w rybołówstwie, ale także w żegludze i portach oraz nierównomierności i nieporównywalności wielkości cykli produkcyjnych. Bardzo zróżnicowany charakter usług i procesów produkcyjnych wymaga wielowariantowego systemu analiz pracy przedsiębiorstw oraz stosowania zróżnicowanych metod planowania i zarządzania. Przeprowadzone w ostatnich latach zmiany metod planowania i zarządzania w gospodarce morskiej wniosły sporo elementów, postulowanych uchwałą IV Plenum KC. Dokonano bowiem pewnych zmian strukturalnych w przedsiębiorstwach gospodarki morskiej, zwiększono uprawienia żegludze w dziedzinie rozliczeń finansowych, związała się z podstawową działalnością armatorów, ograniczono liczbę wskaźników dyrektywnych w żegludze i częściowo w portach, uproszczono metody sporządzania planów dewizowych, zmieniono system finansowy w przedsiębiorstwach żeglownych, co w sposób istotny pozwala sprowadzać do porównywalności wyniki ekonomiczne tych przedsiębiorstw w stosunku do cen wewnętrznych i światowych, wreszcie zmieniono mierniki produkcji w stoczniach remontowych.

MIMO wprowadzonych, dość istotnych zmian w systemie planowania i zarządzania gospodarką morską, metody te wciąż jeszcze nie są doskonałe, mają wiele braków, kłopotliwych działań przedsiębiorstw tej gałęzi gospodarki. Plenum KW PZPR bardzo dokładnie sprzecyzowało owe niedomogi. W dziedzinie planowania, cechą ujemną jest wciąż jeszcze zbyt duża liczba wskaźników dyrektywnych. Rybołówstwo, np. otrzymuje od władz nadzędnych aż 50 wskaźników a stocznie remontowe — 40 wskaźników dyrektywnych do rocznych planów ekonomiczno-technicznych i zarządczych. Oczywiście ogranicza to w sposób zasadniczy samodzielność tych przedsiębiorstw, uniemożliwia operatywne kierownictwo i zarządzenie na podstawie przesłanek ekonomicznych.

Niedostateczny jest również postęp w zakresie koordynacji planów poszczególnych przedsiębiorstw gospodarki morskiej, zwłaszcza żegludgi, portów rybołówstwa i stoczni remontowych oraz planów handlu zagranicznego z planami portów żegludki i transportu kolejowego.

Jakie elementy należy wziąć za punkt wyjścia przy pracach nad usprawnieniem metod planowania i zarządzania w gospodarce morskiej?

Plenum KW również w tej dziedzinie wysunęło wiele postulatów, sprecyzowanych na podstawie dokładnych analiz sporządzonych przez aktywny i gospodarczy przedsiębiorstw morskich oraz Wydział Ekonomiczny KW. A więc w transporcie morskim należałoby uwzględnić przede wszystkim fakt, że najkosztowniejszym na rzędzie produkcji w cyklu przeladunkowo - przewozowym jest statek i pod kątem najpełniejszego wykorzystania potencjału floty powinny pójść tu począzania. W rybołówstwie natomiast musi być wzięta pod uwagę zmienność wpływu warunków atmosferycznych i biologicznych na wielkość i rytmikę produkcji.

Okręśiona specyfika gospodarki morskiej narzuca następujące kierunki usprawnień w dziedzinie planowania:

- przestrzeganie zasady, opracowywania z odpowiednim wyprzedzeniem planów obrotów morskich polskiego handlu zagranicznego, aby stanowiły one podstawę do przygotowania zadań portów i żegludgi morskiej,
  - ograniczenie liczby wskaźników dyrektywnych.
- Plenum zaproponowało, aby w rybołówstwie plan przedsiębiorstwa był rozliczany w okresach pięcioletnich.
- PLENUM KW zwróciło również uwagę na potrzebę zachowania w gospodarce morskiej systemu opracowywania planów alternatywnych i wprowadzenia funduszu zakładowego.
- (Dokończenie na stronie następnej)

## Po „A” trzeba powiedzieć „B”

# Czy wystarczą przebić ściany?

**OGROMNY** postęp w gospodarce morskiej obserwowany obecnie w wielu państwach, a także u nas, szczególnie w dziedzinie wyposażenia floty handlowej i rybackiej w nowoczesne jednostki o wysokim standardzie technicznym i nawigacyjnym, zmusza wszystkich związanych pośrednio i bezpośrednio z gospodarką morską do zastanowienia się w jakim stopniu jesteśmy przygotowani do zapewnienia dla naszej floty i jej zaplecza techniczno-ekonomicznego dopływu wysoko kwalifikowanych kadr.

Obserwujemy oczywiście również stały, choć nie w pełni zsynchronizowany z rozwojem floty, postęp w dziedzinie szkolenia kadr dla przedsiębiorstw resortu żegludki. Rozwój szkół tego resortu, wyposażenie pracowników naukowych i jednostek wypływających w najnowocześniejszy sprzęt nawigacyjny czy polowowy, coraz staranniejszy dobór kadr pedagogiczno-wychowawczych świadczy o staraniach i wysiłkach, aby dzisiejszy i jutrzejszy oficer floty handlowej czy rybackiej był wszechstronnie przygotowany do pełnienia funkcji dowódcy na najbardziej nowoczesnych jednostkach.

Należy zgodzić się całkowicie z ciekawymi wywodami red. A. Kilnara, zawartymi w artykule pt. „Po „A” trzeba powiedzieć „B” w numerze 193 „Kuriera Szczecińskiego” z 19. 8. 65. Autor porusza problem wysoko kwalifikowanych kadr morskich właśnie w aspekcie szybkiego narastającego wymagań zawodowych w stosunku do załóg pływających floty handlowej i rybackiej.

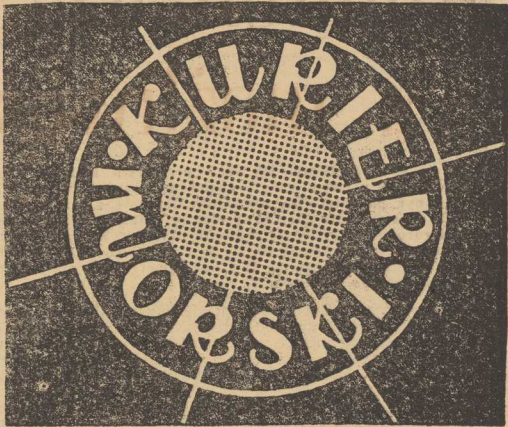
ISTNIEJĄCE Szkoły Morskie i Rybołówstwa Morskiego, przyjmujące absolwentów liceów ogólnokształcących lub techników, są uczelniami o nieokreślonym charakterze. Po trzy-

stwie, które rozwija tak wspaniale gospodarkę morską, nie można pogodzić się z faktem braku wyższej uczelni morskiej. Dorobek naukowy i pedagogiczny istniejących szkół morskich i rybołówstwa jest chyba wystarczający, by szkoły te przekształcić i to jak najprędzej w wyższe zakłady naukowe. Tędy wymaga sytuacja w naszej gospodarce morskiej i tego oczekuje młodzież.

OSOBNYM zagadnieniem, które frapuje nie tylko ludzi związanych ze sprawami morza, jest sprawa połączenia szkół morskich i rybołówstwa tak w Gdyni jak i w Szczecinie w jeden zakład naukowy. Ma to swoje uzasadnienie nie tylko w kwestiach natury organizacyjno-administracyjnej (oszczędności etatowej, uzyskanie dodatkowej powierzchni na sale i pracownie naukowe w połączonych szkołach) ale głównie w konieczności ujednoczenia programów i dyplomów absolwentów. Jeszcze dziś dyplom absolwentów omawianych szkół są niesłusznie i krzywdząco zróżnicowane. Szczególnie dziwnym wydaje się istnienie dwóch szkół o jednakowym poziomie i prawie jednakowych programach, sąsiadujących z sobą o ścianie i walczących o pomieszczenia dla narastających potrzeb. Połączenie tych dwóch szkół umożliwiłoby rozwiązanie problemów pomieszczeń internatowych i pracowni naukowych. Wystarczy tylko przebić ściany i połączyć korytarze...

Potrzeba stworzenia szkół morskich o jednolitych programach, których słuchacze różniłby się tylko specjalizacją na ostatnim roku nauki, jeśli wyraźna i wymaga szybkiej decyzji. Na pewno nie jest to tylko sprawa przebięcia ścian, ale pokonania pewnych trudności, a przede wszystkim przekonania ludzi, od których zależy zasadnicza decyzja.

(Dokończenie na stronie następnej)



## 45 i 20

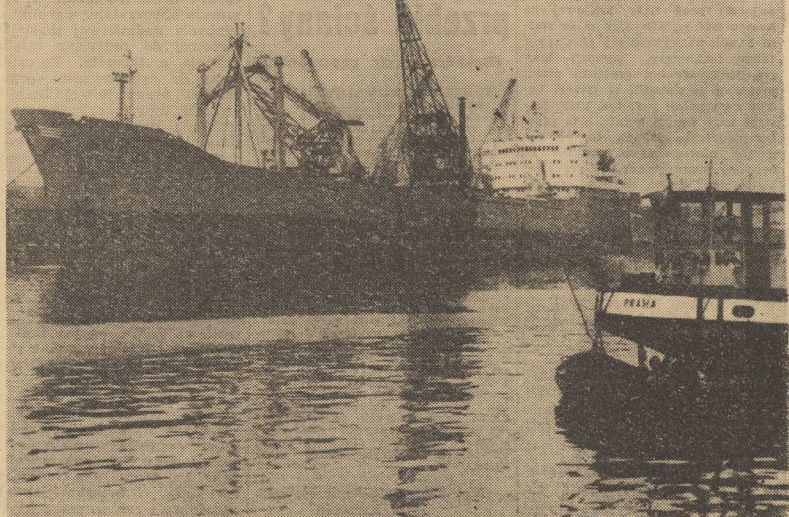
ZACZEŁO się przed 45 laty w Tczewie. Daleko od morza, z inicjatywy admirała Porębskiego zorganizowano Szkołę Morską, która miała kształcić kadry oficerskie dla nie istniejącej jeszcze właściwie wówczas floty handlowej. Po dziesięciu latach tczewskich Szkoła Morska została przeniesiona do Gdyni. Rokrocznie jej mury opuśczało kilkunastu absolwentów, z których większość musiała szukać pracy w wybranym zawodzie na statkach obcych bander. Nie dlatego, że byli zлыми fachowcami — odwrotnie — absolwentów polskiej szkoły morskiej ceniono wszędzie za wielką wiedzę i umiłowanie pracy na morzu. Musieli wędrować na obce statki, bo flota pod białoczerwono banderą była zbyt mała, aby dać im pracę.

W ubiegłą niedzielę w Gdyni odbyła się uroczystość poświęcona jubileuszowi 45-lecia Państwowej Szkoły Morskiej. Przybyli na nią starzy kapitanowie, pamiętający jeszcze tczewski okres, którzy przeszli piekło atlantyckich konwojów w czasie II Wojny Światowej, aby po jej zakończeniu powrócić do kraju, wychowując młode kadry, dowodzące na polskich statkach.

MOCNO wykruszyła się ta stara kadra, nie wszyscy mogli stawić się na tę uroczystość. Wielu znalazło grób w falach Atlantyku, część pozostała za granicą, wielu zażywa zastyżonego odpoczynku. Ich miejsce zajęli jednak następcy, młodzi kapitanowie i oficerowie Polskiej Marynarki Handlowej, którzy wykształcenie zdobyli po wojnie, bo oprócz jubileuszu 45-lecia, szkolnictwo morskie święciło również dwudziestolecie w Polsce Ludowej.

Z „jedynaczki” po wojnie szkolnictwo morskie przekształciło się w potęgę. Mamy dwie Państwowe Szkoły Morskie w Gdyni i w Szczecinie, powstały po wojnie dwie Państwowe Szkoły Rybołówstwa Morskiego również w Szczecinie i Gdyni, kształcące oficerów dla rybołówstwa, zorganizowano dwie zasadnicze szkoły rybackie.

DZIS problem nie polega już tylko na ilościowym zaspokajaniu potrzeb kadrowych gospodarki morskiej, chodzi obecnie o podniesienie rangi szkolnictwa morskiego, o utworzenie Wyższej Szkoły Morskiej. Takie są bowiem dziś potrzeby floty handlowej i rybackiej PRL.



# Konfrontacja potrzeb z możliwościami

ani się spostrzeżliśmy, jak obok przemysłu budowy statków wyrósł u nas przemysł remontu statków. Stało się tak, jak być powinno: kto ma się stać — a ponadto chce eksportować statki, musi mieć również rozwinięty przemysł remontu okrętów. Bo, jak stwierdzają fachowcy, na remont statku w czasie jego 25—30-letniej eksploatacji, potrzeba zużyć 3, 4, a nawet 5-krotnie więcej pracy niż na jego zbudowanie.

W naszych warunkach rozwój przemysłu remontu statków jest korzystny także z innych względów. Otóż jak dozwodzi praktyka, bardzo opłacalny jest eksport usług remontowych, gdyż jest to w około 70 proc. sprzedaż robocizny. Z tego też względu złotowkowy koszt uzyskania dewiz jest bardzo korzystny, dorównując, w tym, jakie osiąga się przy transportowaniu obcych towarów naszymi statkami handlowymi.

Te wszystkie przesłanki sprawiły, że w ostatnim dziesięcioleciu, a w szczególności w bieżącym planie 5-letnim, polskie stocznie remontowe urosły do rangi potentata w europejskim przemyśle remontu statków.

## WAGA JEDNEGO PROCENTU

Co nam daje rozbudowany przemysł remontu statków? Zilustrować to można na przykładzie. Mamy flotę o nośności 1 200 tys. ton. Podniesienie gotowości technicznej tej floty tylko o 1 proc. daje w efekcie jeden dodatkowy statek o nośności 12 000 DWT, który w ciągu roku może zarobić pół miliona dolarów.

Albo inny przykład. Dalekomska flota rybacka osiągnęła w 1964 r. gotowość techniczną stosunkowo niską, bo wynoszącą 70 proc. Podniesienie tej gotowości o 1 proc. daje zwiększenie połowów ryb rzędu 2 300 ton rocznie, a chcąc

złowić tę samą ilość ryb w droższe zakupu nowych statków trzeba by przeznaczyć na ten cel około 54 mln zł. Wśród fachowców panuje przekonanie, że jest możliwe podniesienie gotowości technicznej floty dalekomorskiej nie o jeden a o pięć procent.

Stocznie remontowe zarabiają ponadto, jak się już rzekło, dewizy w sposób bezpośredni, remontując statki obcych armatorów. W ub. roku np. dokonały one naprawy 397 statków obcych bander, uzyskując za to 5 530 tys. dolarów.

Jeszcze parę lat temu było w dobrym tonie narzekać na istniejące dysproporcje pomiędzy rozwojem floty handlowej i rybackiej, a pozostałymi działami gospodarki morskiej i jako przykład podawać zacofanie naszych stoczni remontowych. Przez parę ostatnich lat wiele się jednak zmieniło, czego dowodem jest zakupienie za granicą kilku doków pływających.

To wszystko co zostało już dokonane jest jednakże tylko przyszywką do zapowiadanych przez Zjednoczenie Morskich Stoczni Remontowych zmian: dalszy rozwój floty handlowej i rybackiej, dalszy poważny wzrost eksportu statków, dla których późniejszej naprawy trzeba rezerwować pewną moc produkcyjną oraz zmianę struktury remontowej floty. Kładąc się bowiem łatwiej remontować parowców i mniej skomplikowanych motorowców, a coraz więcej trafia do stoczni statków wyposażonych w różnorodny sprzęt techniczny — chłodziwa, klimatyzację, maszyny przetwórcze, zamrażalniki itp. Remonty takich statków wymagają więcej pracy, z drugiej strony nie powinny trwać długo.

## WEZŁE DO ROZWIKLANIA

Nad rozwikłaniem tej rzeczywistej sprzeczności pomiędzy wzrostem pracochłonności remontów, a koniecznością dalszego skrócenia napraw floty handlowej i rybackiej, pracowano w zjednoczeniu przez długie tygodnie. W mozołnym trudzie narodził się plan rekonstrukcji branży przemysłu remontu statków. Zasluga aktywu ZMSR leży w tym, że program ten uwzględnił to, co później znalazło wyraz w uchwałach IV Plenum KC.

Rekonstrukcja branży, to innymi słowy projekt zmian w planowaniu i zarządzaniu przemysłem remontu statków. Zeby móc zgłosić jakieś propozycje, trzeba było najpierw z jednej strony zbilansować potrzeby remontowe na całą przyszłą pięcioletkę, a z drugiej strony potencjał produkcyjny w całej branży. Elians ten wygląda następująco: tonaż floty krajowej na koniec 1964 r., wliczając w to statki handlowe, rybackie i pływający tabor techniczny, wynosił 856,2 tys. BRT. Według projektu planu przyszłej pięcioletki, w 1970 r. będzie on wynosił 1 452 tys. BRT. Należy więc wzrost tonażu o 63 proc. I wzięliśmy jednak to, że remonty nowoczesnych statków są bardziej pracochłonne, w przyszłej pięcioletce trzeba będzie przewidzieć na remont floty o 91 proc. więcej roboczogodzin, niż to miało miejsce w bieżącej pięcioletce.

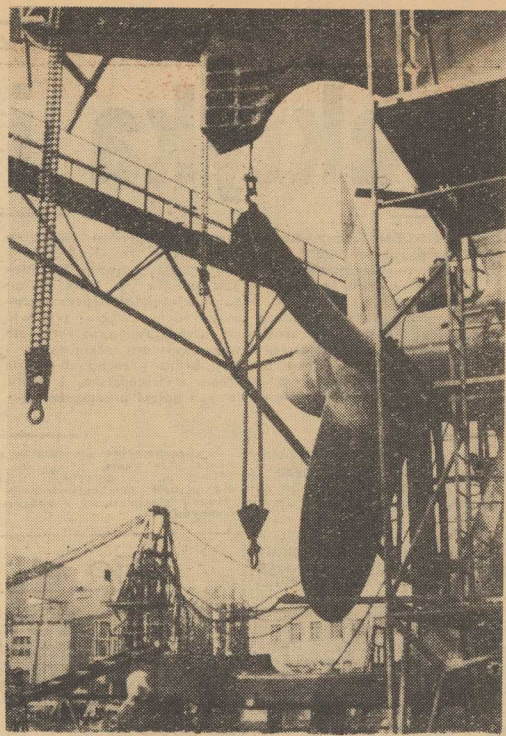
Do tego zakłada się także poważny wzrost usług remontowych, bo o 121 proc. w I alternatywie i 202 proc. w II alternatywie.

Zanim przystąpiono do przyrównywania potrzeb remontowych do możliwości, zadano sobie trud zbadania jak jest wykorzystywana obecnie istniejąca moc produkcyjna. Okazało się, że stocznie remontowe podległe ZMSR wykorzystują

szą moc produkcyjną w 78 proc., warsztaty podległe Zjednoczeniu Gospodarki Rybnej w 69 proc., warsztaty remontowe podległe innym przedsiębiorstwom gospodarki morskiej — zaledwie w 28 proc. Z tego wynika pierwszy wniosek — planując inwestycje na przyszłość należy przede wszystkim zmierzać do wykozystania istniejących mocy produkcyjnych przez uszwanie tzw. wąskich przekrojów.

To jeden z zamierzonych efektów. A inne? Przewiduje się modernizację zakładów najbardziej przestarzałych, przejęcie pol. zarząd ZMSR niektórych warsztatów rybackich horyzontujących się z trudnościami materiałowymi, kadrowymi i organizacyjnymi, wprowadzenie nowej organizacji remontów, polegających na wymianie całych bloków, rozszerzenie zaplecza naukowo-technicznego itp. Tymi środkami będzie się zmierzać do tego, ażeby w roku 1970 gotowość techniczna floty handlowej podnieść o 2 proc., floty rybackiej — o 5 proc., a ponadto osiągnąć przewidziany i bardzo wysoki wzrost wpływów za eksport usług remontowych.

KAZIMIERZ KOŁODZIEJ  
ZAP



## Nowe połączenie żeglugowe

# POLSKA - FRANCJA - IRLANDIA

OD DŁUŻSZEGO już czasu praca i wyniki osiągnięte w eksploatacji linii francuskiej PZM, łączącej porty Szczecin i Rouen, oceniane były jako wysoko niezadowolające. Wskazywano na regularność w granicach — 25, a więc w położeniu, które choć dopuszczalne w okresie rozruchu linii, zmusza do pilnego szukania środków radykalnej poprawy.

Linia francuska miała już pewien zasób doświadczenia eksploatacyjnego z lat 1952/1957, kiedy to w wyniku braku perspektywy rozwojowej była dwukrotnie zawieszana na okres nieograniczony. W roku ubiegłym na podstawie zapewnień alimentacji ładunków polskiego handlu zagranicznego i tranzytu, przedsiębiorstwo nasze postanowiło linie te reaktywować. Jednak tylko częściowo przewidywanej masy towarowej trafiła na statki PZM. Zawiodły zupełnie nadzieje na utrzymanie ładunków w implemencie z Francji, które nadal wybierają szybszy, choć droższy transport kolejowy.

Dokładna analiza tej sytuacji pozwoliła na wyciągnięcie wniosku, że nasze możliwości stopniowego przyłączenia masy ładunkowej na transport morski były w tej relacji miały charakter długoterminowy.

## Czy wystarczy przebić ściany?

(Dokończ. ze str. poprzedniej)

MOWIĄC o przekształceniu szkół w wyższe zakłady naukowe, nie można pominąć pewnej, dość istotnej sprawy, a mianowicie — braku kadr naukowych z zakresu wiedzy nawigacyjnej, kadr, które poza kwalifikacjami naukowymi miałyby za sobą odpowiedni staż praktyki na morzu. Już dziś trzeba myśleć o potrzebie uzyskania stopni naukowych dla najbardziej doświadczonych i posiadających odgólczonej i naukowe kapitanów żeglugi wielkiej. Nie ma w Polsce katedry nauk nawigacyjnych. Można więc o wyższym szkolnictwie morskim trzeba dostępnym za zupełny brak kadr naukowych tej gałęzi wiedzy. Już dziś należałoby umożliwić niektórym kapitanom żeglugi wielkiej otwarcie przewodu doktorskiego przy Katedrze Geodezji w Łodzi na podstawie ustawy z 31. 3. 65. o stopniach i tytułach naukowych. W ten sposób za dwa lub trzy lata istniałaby pewna liczba samodzielnych pracowników naukowych z zakresu nawigacji, którzy stanowiliby pierwszą kadę przyszłych wyższych szkół morskich.

Mgr Ziemowit Andrzejewski  
PSM Szczecin

rozwojowe, i że znaleźliśmy wreszcie skuteczne rozwiązanie niedomogań na jakie cierpią linia francuska, a także mogliśmy zaoferować naszemu handlowi zagranicznemu godny serwis do portów irlandzkich. Sobie natomiast PZM stworzyła dodatkowe możliwości zdobywania dewiz za przewóz ładunków między portami Francji i Irlandii.

Wypada tu dodać, że linia zachodnio-angielska, po odciegnięciu jej od obsługi portów Irlandii oferuje w to miejsce serwis do portów Kanalu Bristolskiego.

T. Żykowski  
dyr. Zakładu Linii  
Regularnych PZM

## Transport materiałów budowlanych dla Libii

ZGODNIE z zawartym przez centralę handlu zagranicznego „CEKOP” kontraktem na budowę osiedla mieszkaniowego w mieście Barce w Libii, w porcie gdańskim załadowa no pierwszą partię sprzętu oraz materiałów budowlanych, przeznaczonych do budowy domów mieszkalnych w tym egzotycznym dla nas kraju. M. in. statek „GDANSK”, obsługujący regularną linię żeglugową zabiera obecnie z portu 1500 ton cementu, 300 ton wapna, 300 m. p. drewna, 16 tys. m kw. płyt pilśniowych, 200 ton sprzetu i urządzeń budowlanych. Obok „GDANSKA” przewoźem materiałów zajmuje się również statek „SŁOWAC KI”.

W ciągu najbliższych kilkunastu miesięcy trzeba będzie przetransportować m. in. około 80 tys. ton cementu i wapna oraz 30 tys. ton sprzetu. (ZAP)

## Praktyka i życie

(Dokończenie ze strony poprzedniej)

go zamiast funduszu za osiągnięcia ekonomiczne. Wysokość opisu funduszu zakładowego należałoby przy tym powiązać — zgodnie z postanowieniem uchwały IV Plenum KC — z wykonaniem alternatywnej części planu, opracowanej przez przedsiębiorstwo. Jednocześnie Plenum KW zaproponowało celowość rozważenia szerokiego zastosowania systemu rezerw w gospodarce morskiej. Rezerwy takie są niezbędne właśnie na skutek wahań wynikających z przyczyn atmosferycznych czy biologicznych.

Wnioski sprzecywano na Plenum Komitetu Wojewódzkiego pozwolą aktywom partyjno-gospodarczym przedsiębiorstw gospodarki morskiej Ziemi Szczecińskiej aktywnie włączyć się do obrzynnij pracy nad usprawnieniem metod planowania i zarządzania tą gałęzią naszego przemysłu.

A. Kilnar

## Największy statek świata

TOKIO PAP. Z Jokohany donoszą, że w tamtejszej stoczni odbyło się w poniedziałek uroczyste wodowanie tankowca „Tokyo Maru” o nośności 150 000 ton. Jest to największy, jak dotychczas, statek tego typu na świecie. Ma on 336,5 m długości i 47,5 m szerokości. Posiada silnik turbinyowy o mocy 20 tysięcy HP i rozwija szybkość 16 węzłów. Dzięki swej zdolności kierowanej aparaturze może być obsługiwany przez zaledwie 23-osobową załogę. Dotychczasowy rekord wielkości tankowców posiadała również Japonia, dysponując statkiem tego typu o nośności 132 000 ton („Nissho Maru”).

# Porty świata

## Genua

**NAJWIĘKSZY** i najważniejszy port zachodniego wybrzeża Włoch. Ludność około 850 000 osób. Port składa się z użytkowanego portu półkolistej zatoki starego portu (Porto Vecchio) i nowego — który tworzą sztuczne baseny, rozciągające się w kierunku zachodnim. Całość osłonięta długim falochronem, biegnącym równoległe do linii brzegu. Akwen portowy obejmuje powierzchnię ok. 350 ha. Wewnętrzna ruda ma głębokość 52-65 stóp, basen Duca degli Abruzzi (remontowy i dla jachtów) — 13-24 stopy, basen Grazię (remontowy) — 24-36 stopy, basen Porto Vecchio (ładunki drobnicowe, masowe, zboże, paszerski) — 26-33 stopy, basen Lanterna (oleje, ruda, węgiel) — 30-33 stopy, basen Sampierdarena (drobnica, masowka, ruda, oleje, drewno) — 23-33 stopy oraz basen Multedo, najbardziej wysunięty na zachód i oddzielony od pozostałych części portu półwyspem, na którym użytkowane jest lotnisko pasażerskie, przeznaczony do przeladunku ropy naftowej i natopocodnych — 35-45 stóp. Port jest wyposażony w 333 dźwigów elektrycznych i hydraulicznych, o różnym udźwignieniu i przeznaczeniu, 27 ciężkich dźwigów pływających, 226 dźwigów ruchomych, podnośników i układarek, 600 barek o łącznej nośności ok. 70 000 ton i 40 barek do ładunków płynnych. Długość nabrzeży wynosi łącznie ok. 22 km. Mogą one pomieścić jednocześnie około 100 statków. W porcie przeprowadza się remonty w każdym zakresie. Statkom oferuje się dostawy wszelkiego rodzaju paliwa, wody, żywności i materiałów technicznych po konkurencyjnych cenach. Statki polskie przewożące do Włoch węgiel wydławany w sąsiedniej w Genui oraz w portach: Savona, Spezia i Livorno, określanych czasem wspólnym skrótem: GSS'.

## Savona

POŁOŻONA jest 20 mil na zachód od Genui. Liczy około 70 000 mieszkańców. Jest to niewielki port o głębokości nie przekraczającej 28 stóp, za wyjątkiem, znajdującego się w rękach prywatnych portu węglowego, mogącego pomieścić 4 statki o zanurzeniu do 34 stóp, wyposażonego w 4 transportery z chwytakami do wydanku węgla. Urządzenia te zdolne są przeladować ponad 20 000 ton węgla w ciągu 24 godzin. Pozostałe nabrzeża uzbudzone słabo, bądź wrecz nieużytkowane. Brak możliwości dostawy paliwa i wody.

## Spezia

LUDNOŚĆ około 125 000 osób. Główny włoski port wojenny, w którym znajduje się też port handlowy o ograniczonym znaczeniu. Przy nabrzeżach o głębokości do 30 stóp, może się pomieścić jednocześnie 3 statków, ponadto specjalne moła dla zbiornikowców umożliwia cumowanie równocześnie dwu statków. Port jest wyposażony

ny w 13 dźwigów o udźwignieniu 6 ton, jeden 30-tonowy oraz w elevator zbożowy o zdolności przeladunkowej 300 ton na godzinę. Istnieje tu możliwość napraw włącznie z kołystaniem z sycylen dozw. marynarki wojennej. Dogodne możliwości napraw włącznie z kołystaniem z suchych doków marynarki wojennej. Dogodne możliwości zaopatrywania statków w paliwo i wodę, wprost z rurociągów.

## Livorno

LICZY ponad 150 000 mieszkańców. Port składa się z 3 rejonów: portu zewnętrznego — dla statków czekujących na miejsce przy nabrzeżu oraz przeladujących ładunki niebezpieczne. Nowego Portu — przeznaczającego głównie dla tankowców oraz dla mniejszych statków oraz Starego Portu — z czterema basenami o głębokości 26-29 stóp i jednym — 39 stóp. Urządzenia przeladunkowe, stosunkowo nieliczne i na ogół przestarzałe, o małej wydajności.



# Kariera małej rybki

JESZCZE podczas drugiej wojny światowej tylko ptaki gniazdzące się na wybrzeżach peruwiańskich, interesowały się anchovetą. Ludzie mieli też niewielką rybkę, przypominającą sardynkę, w pogardzie. Była niesmaczna, jaki więc mógł z niej być pożytek. Ale rosnące zapotrzebowanie na mięso, konieczność zwiększenia pogłowia trolady, spowodowały, że hodowcy zaczęli interesować się możliwościami przeróbki tych małych rybek na paszę.

Obecnie mączka z anchovety jest powszechnie stosowaną karmą dla nierogacizny i drobiu. Kutry rybackie, wypływające z położonych na wybrzeżu Pacyfiku portów Callao i Chimbote, łowią rocznie ponad 7 milionów ton anchovety — tyle, ile wynoszą łączne połowy wszystkich gatunków ryb, dokonywane przez prawdziwą światową potęgę rybacką, Japonię. Anchoveta stała się do brodzięństwem dla ludności ubogich wybrzeży Peru. Powstał przemysł przetwórczy, w okolicach Callao i Chimbote za częły wyrastać domy, szkoły, szpitale.

ANCHOVETA wchodzi tułko w jednym miejscu na świecie, pływającym wzdłuż brzości Peru chłodnym prądzie Humboldta. Ale czy ogromne ilości anchovety nie zostaną mimo wszystko uszczupione przez intensywną połowę? Czy można wzmocnić rozmnażanie się anchovety? Nad tymi i innymi pytaniami zastanawiają się naukowcy peruwiańscy i przybyli z wielu krajów ichtiologowie eksperci ONU, zatrudnieni w

Na zdjęciu u góry — masa anchovety na pokładzie kutra. Na zdjęciu dolnym — worki z mączką rybną.

# moda na MASOWCE

ANALIZUJĄC statystyki światowych zamówień trzech miesięcy (od maja do lipca włącznie), stwierdzić można zjawisko nieprzewidywane w takim stopniu przez nikogo, a mianowicie olbrzymi wzrost zamówień na masowce (bulk-carriers), jak również szybki przeciętny wzrost ich wielkości. Przy bardzo różnym zmianie w stanie zamówień na frachtowce konwencjonalne oraz 7,5 proc. przyrostie zamówień na tankowce (1,5 mln DWT), w porównaniu do kwietnia br. przyrost brutto zamówień na masowce w tym samym czasie wynosił 11 proc., co równa się 79 jednostkom o nośności ponad 4,1 mln DWT. W porównaniu do poprzednich trzech miesięcy (II-IV) stanowi to prawie podwojenie zamówień. Przyrost zamówień netto (zamówienie pomniejszone o masowce wodowane w tym czasie z puli zamówień poprzednich) wyniósł w tym czasie 42 statki o tonażu ponad 2,6 mln DWT (przeciętny tonaż statku — prawie 62,5 tys. DWT).

Udział masowców w całości zamówień tonażowych na dzień 31. 7. br. wynosił 382 jednostki i 13,3 mln DWT, co stanowi odpowied-

nie 23 proc. ilości i 33 proc. nośności. Największy udział w tych zamówieniach wykazują następujące flagi:

Flaga	liczba	mln DWT	przec. wiel. końc. statku w tys. DWT
1. Norwegia	78	2,7	34
2. Liberia	51	2,2	43
3. Japonia	48	2,1	43
4. W. Brytania	38	1,7	44
5. NRR	16	0,8	37

Z państw socjalistycznych, wyodrębnionych na liście zamówień, figurują:

1. Jugosławia 13 jednostek — 346,0 tys. DWT, przec. wielkość statku 26,6 tys. DWT.
2. Rumunia 8 jednostek — 204,0 tys. DWT, przec. wielkość statku 25,5 tys. DWT.
3. Polska 8 jednostek — 182,5 tys. DWT, przec. wielkość statku 22,8 tys. DWT.
4. ZSRR 7 jednostek — 157,5 tys. DWT, przec. wielkość statku 22,5 tys. DWT.

OPRÓCZ ILOŚCIOWEGO przyrostu zamówień na masowce, bardzo ciekawe zjawiska zachodzą w dynamice wzrostu wielkości ich tonażu. Jeszcze nie tak dawno pisaliśmy (patrz „Kurier Morski” z kwietnia br.), iż należy się spodziewać wzrostu tonażu współczesnego masowca z 25-35 tys. DWT do 40-50 tys. DWT. Przewidywania te stały się już dzisiaj faktem, a nawet w niektórych państwach, jak np. Izrael i Belgia, przeciętna nośność wszystkich zamówionych masowców przekracza tę granicę. Oczywiście chodzi tu o typową przeciętną wielkość, która nie wyklucza licznych odchyleń, zarówno poniżej jak i powyżej tej wielkości. Ilościowy podział zamówionych masowców według ich wielkości, przedstawia się następująco:

Nośność w tys. DWT	Masowce uniwersal.	Masowce rudowce	Masowce tankowce	Razem
poniżej 20	58	8	—	66
20-30	29	9	—	38
30-40	87	2	1	90
40-50	34	3	3	40
50-60	17	13	5	35
60-70	11	5	17	33
70-80	1	4	2	8
powyżej 80	5	1	2	8
Łącznie	292	45	30	367

W pierwszych dwóch grupach (do 30 tys. DWT) występuje wiele masowców o pewnych

cechach specjalizacyjnych, tak np. drewnowce oraz statki do przewożenia samochodów. Grupy te obejmują również zamówienia państw, których porty nie są przystosowane do obsługi większych statków, głównie ze względu na małe głębokości kanałów i basenów portowych. Szczególnie duże zamówienia w tych grupach złożyła Norwegia.

Następna grupa (od 30 do 40 tys. DWT) wykazuje największą ilość zamówionych statków i od niej w wyższych grupach zamówienia stopniowo maleją. Jeśli jednak uwzględnimy tylko zamówienia z minionych trzech miesięcy, to okazało się, że przyrost zamówień w tej grupie wyniósł zaledwie 12,5 proc., podczas gdy w następnej grupie (40-50 tys. DWT) powyżej 35 proc., a w jeszcze wyższej (50-60 tys. DWT) aż ponad 40 proc. Fakty te coraz wyraźniej ukazują tendencję szybkiego wzrostu wielkości masowców, z czym w stopniu narastającym należy się liczyć w przyszłych zamówieniach tonażowych.

JĘZEŁI CHODZI o masowce do przewożenia rudy, to ponad trzecią ich część stanowią jednostki poniżej 30 tys. DWT. Jednak w ostatnim czasie również i w tej kategorii masowców rosną zamówienia na jednostki duże, z ogólnej liczby zamówionych 23 statków o tonażu 50 i więcej tys. ton, 11 przy pada na trzy omawiane miesiące. Przewiduje się jednak stopniowe zmniejszanie się tej kategorii statków, drogą przystosowywania masowców uniwersalnych, m.in. do przewożenia rudy, przez zmianę konstrukcyjne ładowni i wiązań kadłub.

Pozostała jeszcze do omówienia trzecia kategoria masowców, przy stosowanych do przewożenia ładunków suchych i płynnych, np. rudy i ropy. Ponad dwie trzecie tej kategorii statków ma nośność 60 i więcej tys. ton, przy czym z 21 jednostek tej wielkości, aż 11 zamówiono w omawianym okresie. Przewiduje się dalszy rozwój tej kategorii masowców. W ogóle armatorzy dają do uzyskania wysokiego współczynnika zamienności ładunkowej przy masowcach, są ułtwa, zalecające rentownych przewoźców.

KONCZĄC ten przegląd światowego budownictwa „bulk-carrierów” wspomnieć wreszcie wypada o największej grupie masowców, ponad 80 tys. DWT. Reprezentuje ją obecnie 8 jednostek, pływających pod banderami Norwegii, Anglii, Francji i Liberii. Największy w tej grupie jest masowiec uniwersalny (rudowiec o nośności 144 tys. DWT), zamówiony w japońskiej stoczni Kure Zosen przez armatora amerykańskiego, greckiego pochodzenia — Ludwiga, eksploatującą go swoje statki pod „tanią” banderą Liberii. Wejście do eksploatacji tego masowca przewidziane jest w końcu 1966 roku. Jest on równocześnie największym nietankowcem zbudowanym do tej pory na stoczniach świata.

Dr FR. GRONOWSKI

## TUNEL pod Bałtykiem

PROJEKT nowego tunelu zrodził się w zainteresowanych kołach Finlandii i Szwecji. Ma on doprowadzić do stworzenia „suchego” połączenia tych krajów bardziej na południe niż ma to miejsce obecnie. Długość tunelu ma wynosić 20 km, przy czym uzupełniać go będą nasypy drogowe o długości 30 km. Budowa tego połączenia kosztowałaby ok. 64 mln dolarów, i dałaby w efekcie krótkie i pełnosprawne połączenie Finlandii ze Szwecją, a tym samym z Europą Zachodnią. Dużą zaletą nowego połączenia stanowiłaby możliwość całorocznej eksploatacji, czego nie zapewnia żegluga w tym rejonie ze względu na trudne warunki zimowe. (ZAP)



# TURNIEJ NAJLEPSZYCH

- sportowym wydarzeniem w życiu  
szczęcińskich zakładów pracy

WCZORAJ zapoznaliśmy Czytelników z ogólnymi założeniami wielkiej imprezy sportowej organizowanej z okazji XX-lecia „Kuriera”, dziś pragniemy poinformować o niej bardziej szczegółowo.

TURNIEJ NAJLEPSZYCH, w którego szranki staną reprezentacje czołowych zakładów pracy naszego miasta, będzie miał charakter wielkiej spartakiady. Jego uczestnicy, walczący ze sobą w 5 dyscyplinach, zdobywać będą nie tylko laury za zwycięstwa w konkurencji indywidualnej, ale także cenę i punkty dla swojej reprezentacji — suma tych ostatnich zdecydowanie o ostatecznej kolejności startujących w turnieju zespołów.

JAK JUŻ INFORMOWALISMY na turniej złożą się:

1. konkurencje lekkoatletyczne (biegi na 60 m i 400 m, oraz skok w dal), rozgrywane w dwóch kategoriach wiekowych — od 18 do 30 lat, oraz powyżej 30 lat. Każda reprezentacja wystawia po 2 zawodników i 2 zawodniczek do biegu na 60 m i skoku w dal (w obu konkurencjach wiekowych), oraz taką samą liczbę do biegu na 400 m.
2. Pływanie (25 m) — również dwie kategorii wiekowe (18—30, oraz powyżej 30 lat), 2 kobiety i 2 mężczyzn.
3. Strzelanie (KBKS), 1 kobieta i 2 mężczyźni.
4. Szachy, 3-osobowa reprezentacja.
5. Gymkhana motocyklowa, 3-osobowa reprezentacja.
6. Zgadywanka terenowa, 5-osobowa reprezentacja.

UWAGA! Zakład pracy (onisko TKKF), ma prawo i może zgłosić tylko zespoły pań.

Nad przebiegiem wszystkich konkurencji czuwać będą zespoły sędziowskie, na których czele staną: I. a. — Teodor MARUSZCZAK, strzelanie — kpt. Fr. BUCKO, szachy — Tadeusz GNIOŃ, pływanie — Cecylia STACHURSKA, zgadywanka terenowa — Henryk DALSKI, gymkhana motocyklowa — Józef SERDYŃSKI, Sędzią głównym zawodów jest Bolesław SZUDERA.

Przypominamy, iż konkurencje rozgrywane będą na: stadionie Pogoni (I. a.), Turnieju (strzelanie), basenie WDK (pływanie), boisku przy ul. Starzyńskiego (gymkhana) i Klubie Łącznościowa (szachy). O szczegółowych terminach rozpoczęcia poszczególnych konkurencji poinformujemy przed zawodami — zainteresowani dowiedzą się o nich wcześniej, wraz z innymi szczegółami, z regulaminu imprezy, który zostanie im doręczony. Jego najistotniejsze fragmenty zamieścimy także na naszych łamach.

Termin oficjalnych zgłoszeń upływa 7. X. — zgłoszenia wstępne przyjmujemy telefonicznie w dziale sportowym naszej gazety — nr 427-77. Przypominamy — 10 października w wielkich zawodach sportowych nie może zabraknąć reprezentacji Twojego zakładu pracy!

## Międzynarodowe imprezy z okazji święta WP

WARSZAWA PAP. Z okazji święta Wojska Polskiego stowarzyszenie LE-GIA organizuje w październiku trzy imprezy międzynarodowe. Płkarcze tego klubu rozegrają 6 października mecz ze słynną Praską DUKLA. Obydwa zespoły wystąpią w swych najbliższych składach. Płkarcze Legii, którzy przebywają będą na zgrupowaniu naszej kadry narodowej przed meczem ze Szkocją, zostaną — jak oświadczył trener Koncewicz — zwolnieni na ten mecz.

W dniach 13 — 18. IX. rozegrane zostaną międzynarodowe turnieje w siatkówce. W konkurencji kobiet przeciwniczkami Legii będą CSKA Moskwa i Slovan Bratysława, a w konkurencji mężczyzn — Honved Budapeszt i Slovan Bratysława.

## Strzeleckie mistrzostwa Europy

KAIR PAP. Pierwszą konkurencją drugiego dnia strzeleckich mistrzostw Europy, odbywających się w Kairze, było strzelanie z karabinka małowadziwego w postawie leżącej (kbks 5) juniorów. Po bardzo wyrównanej walce zespołowe zwycięstwo odnieśli młodzi strzelcy ZSRR, którzy zdobyli 1 235 pkt. wyprzedzili oni zaledwie o 1 pkt. NRF, o 2 pkt. Jugosławie i o 4 pkt. Węgry. Zespół polski w składzie: Tajner, Pędziś, Jasiecki uplasował się na 5 miejscu z wynikiem 1 223 pkt.

Indywidualnie najlepszym był Jugoslawianin Cergic, który uzyskał 537 pkt. na 600 możliwych. Srebrny medal zdobył Fudiekar (NRF) — 536 pkt., a brązowy — Ger (ZSRR) — 535 pkt.

## Dziękujemy...

„za pamięć zawodniczkom Pogoni, Teresie SOSONOWSKIEJ i Hali nie DOMANSKIEJ, od których ośrodek otrzymałmy miłą kartkę pocztową.

TAMARA PRESS od wielu lat jest czołową miotaczką świata. Ostatnio ustanowiła nowy rekord w kuli znakomitym rezultatem 18,59 i wszyscy ko wskazują na to, że będzie pier szą kobietą w his ori I. a., która przekroczy 19 m. O innych rekordowych rezultatach tegorocznego sezonu piszemy obok.

CAF



Maniak, Wójcik i Zimny znów na stadionie Pogoni

# Wielka szansa i ligi

- czy wykorzystają ją lekkoatleci?

MIA JUŻ ŁADNYCH KILKA LAT od chwili, kiedy szczęciński AZS reprezentował nas w lekkoatletycznej ekstraklasie. Były to czasy Lewandowskiego i Potrzebowskiego. Piękne czasy.

NA SZCZECIŃSKIM STADIONIE staną zatem w szranki następujące zespoły: Lechia Gdańsk, Wisła Kraków, Warta Poznań, Górnik Wałbrzych oraz szczęcińskie: Pogoń i AZS. Oczywiście na starcie zobaczymy plejadę niezłych zawodników i kilka znakomitości. Bezdziesięć rekordzistów sprintów MANIAK, będzie rewelacyjny w tym roku ZIMNY, będzie reprezentant kraju na średnich dystansach WÓJCİK, będą z bardziej znanych: Zaglanczy, Pucher, Muzyk, Kania, Martinek, Niwiński, Traczyk, Owczarek, Hasse i Terlecka. Wygląda na to, że emocji nie zabraknie. (TaK)

## Sukces szczęcińskich lekkoatletów

W 2-DNIOWYM miotygu z okazji jubileuszu XX-lecia gdańskiej Lechii szereg pięknych sukcesów odnieśli na Wybrzeżu zawodnicy szczęcińscy.

W konkurencjach kobiecych 100 m wygrała ROZĄNSKA — 12,2 przed MALAK 12,3. Na 200 m zwycięstwo odniosła WOLDANSKA 25,9; w dal MALAK 5,51; wwyż WESOŁOWSKA 1,51. W kuli i oszczepie KOZIKOWSKA była druga z wynikami 12,47 i 48,10. Szczęcińskie sprinterki (Pogoni) wygrały sztafetę 4 x 100 w czasie 52 sek. Dobre wyniki uzyskali także lekkoatleci. BACALSKI miął na 100 m czas 10,8, a WOJTASIK na 3000 m — 8:38. W oszczepie SAWICKI uzyskał 61,20 m, wwyż STROŃSKI skoczył 1,89 cm, a w dal SZARMOWICZ — 694 cm. W kuli MALYSZCZYKI miął 14,01, a SKOWRONSKI 14 m, a SKOWRONSKI 43,46, a SKOWRONSKI 43,77. (a)



POTEM PRZYSZŁY LATA WALK o utrzymanie się w II lidze, potem nie miały próby doszłusowania do czołówki i wreszcie przyszedł rok 1965, w którym i AZS i Pogoni, gromiąc w dwóch wstępnych bojach rywali, znalazły się w czołowej szóstce drużyn II frontu. W

najbliższą sobotę i niedzielę na stadionie Pogoni owa szóstka zmierzy się w finałowym boju o awans do ekstraklasy.

JUŻ CHOĆBY Z HANDICAPU własnego stadionu i z faktu, że wśród finalistów znajdują się aż dwa szczęcińskie zespoły, wynika wielka szansa dla szczęcińców. Jeśli do tego dodać, że w finałowej grupie na ogół wszystkie zespoły prezentują tę samą klasę i możliwości wydaje się, że... Nie stawiamy jednak kropki nad „i”. Ostatecznie sprawa awansu którejsz z szczęcińskich drużyn uzależniona będzie od stopnia przygotowania jej zawodników, od ich postawy w walce, a i chyba od tego, czy na stadionie będą widzieć wszystkich pięciu przeciwników, czy też tylko jednego, tego lokalnego. Mądra taktyka i nieustępliwość w boju powinny przynieść pożądany efekt w postaci awansu do ekstraklasy.

## Zawody modeli pływających na Arkonce

NOWE kierownictwo Pałacu Młodzieży organizuje w najbliższą niedzielę o godz. 10:30 na Arkonce strażackie zawody modeli pływających. W imprezie wezmą udział modelarze z Pałacu Młodzieży, LOK i modelarni Stoczni Szczecińskiej w kategoriach: redukcyjne, handlowe i wojenne, żaglowe i ślizgi. Zawody są otwarte dla wszystkich młodych modelarzy z miasta i województwa szczecińskiego. Zgłoszenia przyjmują organizatorzy do piątku włącznie. (a)

## Rok światowych rekordów

POOLIMPIJSKI ROK W LEKKOATLETYCE „sygnal” rekordowymi wynikami. 25 nowych rezultatów wpisano na listy nawiązanych — tego nie spodziewali się najwięksi optymiści. Uważano bowiem, iż rok po tokijskich igrzyskach będzie sezonem ulgowym, bez większych osiągnięć. Tymczasem... Tymczasem radzimy zapoznać się z zamieszczoną poniżej tabelą rekordowych rezultatów.

### MEZCZYZNI:

- 200 m Smith (USA) 20,0 (bez wirazu).
- 1000 m May (NRD) 2:16,2.
- 1 mila Jazy (Fr.) 3:53,6.
- 3 km Keino (Kenia) 7:39,5; Herrmann (NRD) 7:46,0; Jazy (Fr.) 7:49,0.
- 5 mile Clarke (Australia) 12:52,4.
- 5 km Clarke (A) 13:25,8 (Clarke bił rekord na tym dystansie 3-krotnie).
- 6 mil Clarke (A) 25:47,0.
- 10 km Clarke (A) 27:39,4, 28:14,0.
- 3 km z przeszk. Roelants (Belg.) 8:26,4.
- Maraton Shigematsu (Jap.) 2:12:00.
- 50 km chód Hohne (NRD) 4:10:51,8.
- W dal Boston (USA) 8:35.
- Kula Matson (USA) 21,51 (poprawiał rekord 3 razy).
- Miot Zivotofski 73,65.

### KOBIETY:

- 100 m Kłobukowska (Pol.) 11,1; Kirszenstein (Pol.) 11,1; Tyus (USA) 11,1.
- 200 m Kirszenstein (Pol.) 22,7.
- Dysk T. Press (ZSRR) 59,0.
- Kula T. Press (ZSRR) 18,53.

## Gawliczek wygrał II etap

BUKARESZT PAP. Drugi etap wyciągu kolarskiego o Puchar Scaentei prowadził z Cluj do Oradía i miał 154 km długości. Zwyciężył triumfator pierwszego etapu Polak GAWLICZEK wyprzedzając na finiszu Rumuna Moiceanu i kolarza NRD Dipolda. Po dwóch etapach prowadził Gawliczek z łącznym czasem 8:15.34 przed Dipoldem 8:16.19.

## Piłkarski Puchar Europy...

GLASGOW. Piłkarski mistrz Szkocji KILMARNOCK pokonał na własnym boisku w rewanżowym spotkaniu o Klubowy Puchar Europy Albanijski Zespół NENDORI (Tirana) 1:0 (0:0). Ponieważ pierwszy mecz drużyn zakończył się wynikiem remisowym 0:0 do drugiej rundy awansował mistrz Szkocji.

PRAGA. W rewanżowym spotkaniu piłkarskim pierwszej rundy Klubowego Pucharu Europy praski SPARTAK pokonał szwajcarski zespół LAUSANNE SPORTS 4:0 (2:0). Tym samym Czechosłowacy awansowali do drugiej rundy, ponieważ pierwszy mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym.

## ...i Zdobywców Pucharów

W ŚRODĘ odbyło się kilka dalszych spotkań i rundy piłkarskiego Pucharu Zdobywców Pucharów. W Istambule miejscowy zespół Galatasaray pokonał w rewanżowym meczu szwajcarską drużynę Sion 2:1 (1:0). Do drugiej rundy awansowali jednak piłkarze szwajcarscy ponieważ w pierwszym spotkaniu zwyciężyli 5:1.

PIŁKARZE praskiej DUKLI uzeskali w wyjazdowym meczu z Rennes wynik bezbramkowy. Do drugiej rundy awansowała Dukla, która w pierwszym spotkaniu zwyciężyła 2:0.

PIŁKARZE BORUSSI Dortmund wygrali wyjazdowy mecz z zespołem Floriana la Valetta 5:1 (1:1). Był to pierwszy mecz tych zespołów.

W Deventer miejscowy zespół AHEAD przegrał w pierwszym meczu ze szkocką drużyną CELTIC (Glasgow) 6:0 (2:0).

## A klasa

Rega — Polonia G.	4:0
Pionier — Pogoni II	2:0
Ina G. — Sokół P.	5:2
Czarni II — Wiarus	3:3
Arkonia II — Błękitni II	7:1
Stal H. — Grunwald	5:0

### TABELA:

1. Arkonia II	6	9:3	24:11
2. Wiarus	6	9:3	19:11
3. Rega Trz.	6	8:4	21:11
4. Grunwald	6	8:4	11:9
5. Stal H.	6	7:5	24:12
6. Czarni II	6	7:5	17:11
7. Pionier	6	6:6	8:12
8. Ina G.	6	5:7	12:17
9. Błękitni II	6	4:8	10:17
10. Sokół P.	6	4:8	10:24
11. Polonia G.	6	3:9	5:17
12. Pogoni II	6	3:10	6:20

## Doskonały wynik czechosłowackiego dyskobola

BRNO PAP. Wspaniałą formę demonstrował w środę na zawodach lekkoatletycznych w Brnie Czechosłowak DANEK. Uzyskał on w rzucie dyskiem doskonały rezultat 64,92. Czechosłowak miał dwa raty „spalone” a cztery pozostałe 62,87 m, 63,18 m, 63,18 m i ostatni najlepszy 64,98 m.



# Celowa działalność „Celowej“

**ROZWOJ** spółdzielczości postępuje w ostatnich latach bardzo szybko, przy czym rozwijane są różne formy. Stosunkowo mało znaną gałęzią działalności spółdzielczej jest organizowanie wytwórczości chałupniczej. Szczecińska Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „Celowa“ organizuje pracę zarobkową dla osób, które ze względów zdrowotnych czy rodzinnych nie mogą podjąć zajęć poza domem.

OBECNIE spółdzielnia skupia ponad 200 kobiet oraz 10 mężczyzn. Wszyscy oni wykonują głównie pracę nakładczą, pole-

gającą na produkowaniu artykułów z powierzonego przez spółdzielnię materiału. Osoby zatrudnione w branży krawieckiej otrzymują elementy odzieży skrojone w zakładzie pomocniczym, po czym zszywają je i wykańczają. Osoby szyciace w warunkach chałupniczych specjalizują się w szyciu konfekcji oraz bielizny młodzieżowej i dziecięcej. W dziale metalowym pracownicy produkują szpilki fryzjerskie, ramki do lusterek itp. Ponadto wykonuje się przedmioty poszukiwane na rynku, takie jak bambosze, gumca galanteryjna, bielizna pościelowa i stolowa.

Spółdzielnia „Celowa“ ma 2 punkty usługowe. Jeden z nich mieszczącej się przy ul. Obrońców Stalingradu szyje zasłony, bieliznę pościelową, odzież ochronną, mundurki i fartuchy. Drugi punkt specjalizuje się w krawiectwie bielizniarskim męskim, głównie w szyciu na miarę koszul męskich i ich naprawie.

Wszystkie prace wykonywane są przez nakładowców bądź na zlecenie osób prywatnych, bądź instytucji, takich jak: WZSP, PDT, ARGED i in. Wobec dużego zapotrzebowania na wyroby spółdzielni planuje się uruchomienie produkcji dzieł wiskarskiej — tj. sweteków dziecięcych, wyrabianych maszynowo i ręcznie oraz działanych rekaw-czek zimowych. Rozszerzenie liścieb branz pozwoli zwiększyć zatrudnienie. W przyszłości w przyjmowaniu do spółdzielni chętnych do podjęcia tego rodzaju pracy jest brak kandydatów. Wzrost zatrudnienia nie przeszkadza w przyjmowaniu do spółdzielni pracowników krawieckich i bielizniarskich konieczne jest posiadanie umiejętności szycia. W innych branżach również konieczną jest znajomość zawodu. Dalszą przeszkodą w rozwinięciu produkcji chałupniczej jest zbyt mała ilość przydzielanego surowca. Najbardziej odczuwa się brak tkanin bawełnianych. Mimo trudności w uzyskiwaniu materiałów do przerobu, miesięczny obrót spółdzielni wynosi około 1,5 mln zł.

Praca nakładczą objęta jest świadczeniami socjalnymi. Osob-

hom, które wykonują stałe minimum normy produkcyjnej, wartości 600 zł miesięcznie przy służyć ubezpieczeniu lekarskie oraz urlop w wysokości kilkunastu dni (jeden dzień za jeden przepracowany miesiąc). Zarobek miesięczny może wynosić do 3000 zł miesięcznie, warunki pracy są więc korzystne. Napiły nowych kadr jest spory, duża też jest ich przydatność. W tej chwili spółdzielnia może przyjąć do pracy 100 osób, z umiejętnością szycia, mających własne narzędzia pracy (maszyny do szycia, narzędzia stołarskie itp.). (Jol)

## Kronika dnia

### POWRÓT ZE ZJAZDU REKTORÓW

REKTORZY szcześcińskich wyższych uczelni oraz sekretarze uczelnianych organizacji PZPR powrócili wczoraj z dorocznego zjazdu rektorów wszystkich polskich uczelni w Warszawie. Minister Szkolnictwa Wyższego Henryk GOLANSKI wygłosił na zjeździe referat programowy.

### NARADA AKTYWU KÓŁ ZAKŁADOWYCH PTTK

INSTRUKTOR oddziału miejskiego PTTK, Bożena SZYMINSKA, inż. Florian GRZYBOWSKI ze Stoczni Szczecińskiej i Ronald SZPARKOWSKI — delegat ZNTK — starogard uczestniczyli w III krajowej naradzie aktywów kół

zakładowych PTTK, która odbyła się w Warszawie. Na naradzie podjęto uchwale, zakladające dalszy powalny wzrost turystyki zakładowej.

### POSIŁKI DLA ZESPÓŁU WILKA

DO popularnego zespołu jazzowego „tertigo“ WILKA, któremu na cały przyszły rok przedłużono kontrakt w czeskosłowackim widowisku Karlowe Vary, wylecieli „posiłki“ ze Szczecina w osobach perkusisty Witolda BAJBERA i wokalisty Zbigniewa CZACHORA.

### DZIS PREMIERA

DZIS o godz. 19.15 odbędzie się w teatrze na Potulickiej od dawna oczekiwana premiera operetki F. Lehara „RAGANIN“ z dykt. H. WAX-DA w roli tytułowej. Po powrocie z Budapesztu partię Państwową kierował mgr Marjusz MAJEWSKI. Zebrał: (a)

## Tym razem my!

### SPOTKANIE z red. B. Tomaszewskim

DZIS o godz. 19.00 w Klubie „13 Muz“ odbędzie się kolejne spotkanie redaktorów „Kuriera“ z Czytelnikami. Wzięcie w nim udział jeden z pierwszych pracowników naszej gazety, znany wszystkim miłośnikom sportu popularny sprawozdawca radiowy i telewizyjny red. Bogdan TOMASZEWSKI.

JUTRO wieczorem red. Tomaszewski spotka się z słuchaczami Państwowej Szkoły Morskiej.

## Czytelnicy

### Krytykują

„Od dłuższego już czasu, bo chyba od roku 1956, do chwili obecnej dwa lub trzy razy w tygodniu instalacja wodno-kanalizacyjna urzędu nam kapie! Na kłacie schodowej. To wcale nie bajka, kłacie smutna rzeczywistość. Tak nieestetycznie, że urzekających urzędników konserwatorów, a może nieodpowiednio zamontowane, sprawiają niespodzianki. W roku 1956 w budynku przy ul. Stolarskiej w śródmieściu, dokonano — jak twierdzą złośnicy — kapitalnego remontu. Od tego też czasu trwają zabiegi w celu usunięcia wady w rzeczonej instalacji. Ciągłe prośby, zażalenia kierowane do kierownika ADM-u nr 16 — pozostały bez skutku. Nie chciałabym winić za to kierowników ADM, którzy ze swej strony robili wszystko, ale wydaje mi się, że winę za to ponosi osoba odpowiedzialna za odbiór robót. Nie można powiedzieć, że nie się nie robi. Od czasu do czasu przychodzi dwóch robotników. Pogrzebią trochę przewłóczki kanałizacyjnych, posiadają troche, trochę podziemia na progu bramy, osiem godzin złości, ida do domu, a potem błoga za te „robocizny“ pieniądze i wszystko w porządku. Tak jest już prawie dziesięć lat. Był kierownik ADM tłumaczył, że instalacja wodno-kanalizacyjnej nie da się naprawić, bo to jest wina lokatorów, że nie uważają, nie dbają itp. Powiedzieć niekiedy sobie, że gdyby było wszystko w porządku, to papieżem higienicznym przewód ten można by było zatkać.“

### Donoszą

„Ten przysmak (dłut długości 10 cm) znalazł w chlebnie prakim made in Szczecińskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego — Piekarnia Mechaniczna nr 1. Szczęść, że w przyszłości doskonale obejrzęmi się bez tego rodzaju niespodzianek.“

### Dziękują

„Kochany „Kurierku“, za twój pośrednictwem chemy podziękować zespołowi aktorów i dyrekcji Operetki Szczecińskiej za słiczną bajeczkę „Czerwoną Kapturek“. Bardzo lubimy bajki i prosimy Operetkę, żeby jak najczęściej organizowała takie przedstawienia. Chętnie każdą obejrzymy, bo lubimy chodzić do teatru. Chcemy jeszcze donieść, że nie boimy się już wujcia Edzia, który był na scenie niegroźnym i złym wilkiem!“  
Klasa IIIa  
Szkoły Podstawowej nr 18

## Ochrona przyrody - tematem dnia

W DNIACH od 3 do 10 października w całym kraju trwać będą obchody Tygodnia Ochrony Przyrody. Z tej okazji zarówno Oddział Miejski LOP jak i poszczególne kółka szkolne organizują sporo imprez krajoznawczych i popularyzatorskich. Młodzież odbędzie wiele wycieczek do piaszczystych rezerwatów nad jeziorami Świdwie i Livi Luza oraz do Parku Narodowego w Wolinie.

## W spacerkiem po Szczecinie

### „Piwosze“

RÓG ul. Eisenmanna i Naruszewicza. Godzina wczesna, ludzie podążają do pracy, panie domu wyruszają po zakupy. dziećmi biegnie do szkoły. Tyko na rogu tych dwóch ulic stoi mały tumelek. Rosnie z każdą godziną. Bład temu, kto chciałby się dostać do kiosku, aby kupić coś innego, niż piwo. Dostępu bronią stali bywalcy, którzy przychodzi tu tylko w jednym celu, żeby podchlumić się piwkiem.



## Na ekranie

### „POPIŁOŁY“

FILM, który powstał na kanwie znanego utworu literackiego, bądź almanachu jego pełną adaptację — podlegać musi różnym kryteriom oceny wynikającym z faktu, że przystąpił do niego taki filmowy pierwowzór i porównywał trafność zabiegu adaptacyjnego. Trafność, wierność wobec twórcy literackiego. Oczywiście inaczej ma się sprawa z filmem, który opiera się na literackim wzorcu, stanowi samoistne, oryginalne dzieło filmowe. Przykładem takich dostarcza nam kinematografia światowa, choć lojalnie trzeba stwierdzić, że w ogólnym rozrachunku niewiele powstałe ekranizacje, które z talentem wychwyliły obrazową treść. Czessem wynika to z faktu zbyt słabego przeniesienia na ekran treści książki lub sztuki, czasem zabraknie wizji filmowej, klimat i dojrzałość artystycznej adaptowanego dzieła. Należy również pamiętać, że film ma swoje własne, specyficzne środki wyrazu, posiadające na znaczną swobodę w transformacji obrazu literackiego. Tych kilka ogólnych uwag wydaje się niezbędnych przy okazji omawiania filmowej wersji „Popiłoł“, gdyż w wypadku dzieła Wajdy porównania z powieścią Zeromskiego są nieuniknione. Moim bowiem najskromniejszym zdaniem, filmu tego nie można traktować jako dzieła samodzielnie oryginalnego. Trudno mówić o „Popiłołach“ jednoznacznie, film jest nierówny i z pewnością dyskutowalny. Zaczął na nim mnogość materiałów literackich, z którą zarówno reżyser, jak i scenarzyści, Aleksander Hafsza Olbrychski i Heleny de Wirth.

BYWALCY kawiarni „ZAMKOWA“ mieli ostatnio możliwość obejrzenia kilkunastu filmów efektywnych strojów kobiecych, prezentowanych przez niemieckie modele. Ten praktyczny pokaz zorganizowała dyrektorka Powszechnego Domu Towarowego, reklamując w ten sposób oferowane klientom ubiory. Największą zaliczką pokazano było wieśnię to, że demonstrowano ubiory „z wieszaka“ inaczej mówiąc tylko te, które sprzedaje PDT.

NA ZDJĘCIU: modelki w kostiumkach — ubiorach, które powinny się z znajdować w szafce każdej praktycznej kobiety. (a)

Foto: St. Ciesiak

## Jednym zdaniem

Zarząd i kierownictwo klubu „13 Muz“ zawiadamiają, że L. X. br. rozpoczynają się wykłady języka angielskiego, a 4. X. br. — wykłady języka francuskiego. Zapisy na kursy przyjmuje sekretariat klubu.

Z kufkami w rękach rozsiadają się na pobliskim podwórku i tu też bez zenady, publicznie złaświł swoje potrzeby fizjologiczne. Ordynarnymi wyzywankami zaczępiją przechodzących kobiety. Ten kiosk, to prawdziwy raj dla pjaków. Przyjdzie kórnemu chociaż na coś mocniejszego? Proszę bardzo. W pobliskim sklepie, a w nim do wyboru i kolono. Tutaj przy kiosku całymi godzinami wystaje też okoliczna dzieciarnia. Ubaw po pachy, bezpłatna edukacja.

Może więc znajdzie się w Szczecinie ktoś, kto weźmie w obronę „normalnych“ obywateli, którzy nie mają nie przeciwko sprzedawcy piwa w kiosku, ale mają już dość piackich ekscesów (psd)

W dalszym ciągu referatu omówiło zeszłego tygodnia EHP i o ochronie zdrowia pracowników handlu i spółdzielczości. Na zakończenie St. Kordaczek przedstawił wyczerpującą i poglądową syntezę stosunków międzywzrostku oraz warunków pracy w handlu. (Jol)

Zbigniew DYLIŃSKI